

# JAK PROMYK SŁOŃCA – Bernadeta Kowalska

Wciąż powracam do pamiętnych tamtych dni

Byłaś z nami tylko parę chwil  
Ty radością wypełniałaś każdy wspólny dzień,  
Każdym rankiem przytulałaś się  
Twoje oczka były jak iskierki dwie,  
gdy witałaś mnie u progu drzwi  
Wtedy do mnie podbiegałaś, całowałaś mnie  
Pytam los dlaczego zabrał cię?

Jak promyk słońca, który nagle zgasł,  
Malutki listek, który z drzewa spadł  
Tak ciebie nie ma dzisiaj pośród nas,  
Lecz w naszych sercach,  
Ty żyjesz ciągle nam  
Ciągle nam

Dzisiaj gdy spoglądam w niebo pełne gwiazd  
Może któraś z nich to jest twój blask?  
Wiem, że kiedyś się spotkamy,  
Znów przywitasz mnie  
A ja wtedy też przytulę cię

Jak promyk słońca, który nagle zgasł,  
Malutki listek, który z drzewa spadł  
Tak ciebie nie ma dzisiaj pośród nas,  
Lecz w naszych sercach,  
Ty żyjesz ciągle nam

Jak promyk słońca, który nagle zgasł,  
Malutki listek, który z drzewa spadł  
Tak ciebie nie ma dzisiaj pośród nas,  
Lecz w naszych sercach,  
Ty żyjesz ciągle nam

Jak promyk słońca, który nagle zgasł,

Malutki listek, który z drzewa spadł  
Tak ciebie nie ma dzisiaj pośród nas,  
Lecz w naszych sercach,  
Ty żyjesz ciągle nam

Jak promyk słońca, który nagle zgasł,  
Malutki listek, który z drzewa spadł  
Tak ciebie nie ma dzisiaj pośród nas,  
Lecz w naszych sercach,  
Ty żyjesz ciągle nam

Jak promyk słońca, który nagle zgasł,  
Malutki listek, który z drzewa spadł  
Tak ciebie nie ma dzisiaj pośród nas,  
Lecz w naszych sercach,  
Ty żyjesz ciągle nam



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych